

Sygnatura akt I C 608/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 30 września 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Marcin Sumiński

Protokolant:sekretarz Marcin Jaruga

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasto Ł.-Urząd Miasta Ł.

przeciwko (...) SA w Ł.

o zapłatę

1. oddała powództwo w zakresie kwoty 3.031,93 (trzy tysiące trzydzieści jeden złotych i 93/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
2. umarza postępowanie w sprawie w pozostałej części,
3. zasądza od powoda Miasta Ł. – Urząd Miasta Ł. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 698,67 zł (sześćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 67/100) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 608/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2015 roku Miasto Ł. - Urząd Miasta Ł. wystąpiło przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kwoty 3.171,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) (działka numer (...)) w okresie od 1 czerwca 2004 roku do 31 maja 2014 roku. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (pозew – k. 3 – 5).

Nakazem zapłaty z dnia 17 czerwca 2015 roku, sygn. akt I Nc 701/15, referendarz sądowy orzekł o obowiązku zapłaty przez pozwaną spółkę całej dochodzonej kwoty wraz z odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz opłatą sądową i kosztami zastępstwa prawnego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniesieniu w tym terminie sprzeciwu (nakaz zapłaty - k. 23).

(...) S.A. Oddział Ł.-Miasto w dniu 2 lipca 2015 roku wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała powództwo

co do wysokości i co do zasady, podnosząc zarzut przedawnienia części dochodzonego roszczenia, nieprawidłowego opodatkowania kwoty dochodzonej tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 27 - 32).

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty Miasto Ł. - Urząd Miasta Ł. cofnęło powództwo bez zrzeczenia się roszczenia w zakresie kwoty 139,32 zł (odpowieź na sprzeciw - k. 80 - 85).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (protokół – k. 159).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Decyzją Wojewody (...) z dnia 5 września 2000 roku stwierdzono, że **Gmina M. - Ł. z dniem 27 maja 1990 roku** nabyła nieodpłatnie z mocy samego prawa własność nieruchomości Skarbu Państwa położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) o powierzchni 126 m² w obrębie B-36, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW Nr (...) (okoliczności bezsporne, decyzja Wojewody (...) - k. 86).

Obecnie dla nieruchomości tej prowadzona jest księga wieczysta o nr (...) (odpis zwykły księgi wieczystej - k. 14-17).

Poprzednio właścicielem przedmiotowej nieruchomości był Skarb Państwa. (bezsporne).

Należąca do pozwanej stacja transformatorowa nr (...) została zbudowana w latach 80-tych XX wieku na podstawie pozwolenia na budowę z dnia 26 lutego 1982 roku. Dnia 31 grudnia 1981 r. stacja transformatorowa została przekazana Zakładowi (...). Jej odbiór techniczny oraz przekazanie do użytku nastąpiło w dniu 24 maja 1982 roku (okoliczności bezsporne, decyzja - k. 49, protokół zdawczo-odbiorczy - k.50, protokół odbioru technicznego - k. 51).

Zakład (...) w Ł. jest poprzednikiem prawnym pozwanej. Pierwotnie istniało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) w W., w skład którego wchodził m. in. Zakład (...). W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W. zarządzeniem Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 r. z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., przekształcone zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/O./93 z dnia 9 lipca 1993 r. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł., potwierdzone aktem notarialnym rep. A nr (...) z dnia 12 lipca 1993 r. (...) Spółka Akcyjna w Ł., z dniem 30 czerwca 2007 roku zawarł umowę aportowego zbycia przedsiębiorstwa ze spółką (...) Sp. z o.o. Dnia 12 listopada 2008 r. (...) Sp. z o.o. dokonała zmiany nazwy na (...) Sp. z o.o. i z dniem 1 września 2010 r. stała się oddziałem spółki (...) S.A. z siedzibą w L. i zmieniając nazwę na (...) S.A. ul. (...), (...)-(...) L. Oddział Ł.-Miasto. Połączenie spółek dystrybucyjnych nastąpiło na podstawie art. 492 § 1 punkt 1 Kodeksu spółek handlowych. Spółka przejmująca (...) S.A. w L. wstąpiła z dniem rejestracji połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych na zasadzie sukcesji uniwersalnej (okoliczności bezsporne, zaświadczenie - 57, zarządzenie – k. 58-59, zarządzenie – k. 60-61, zarządzenie - k. 62, akt notarialny – k. 63 – 69, umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa - k. 70-75, postanowienie – k. 76, wydruk z KRS – k. 36 – 41).

Przedmiotowa stacja transformatorowa działa nieprzerwanie od 1982 roku. Regularnie dokonywane są jej przeglądy (zeznania A. M. – nagranie z rozprawy z dnia 27 listopada 2015 r. 00:05:32-00:11:56).

Pismem z dnia 18 września 2014 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2.606,02 zł tytułem opłaty za korzystanie z części nieruchomości za okres od dnia 1 czerwca 2004 r. do dnia 31 maja 2014 r.

(pismo k. 45)

Pismem z dnia 7 października 2014 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 3.171,25 zł tytułem opłaty za korzystanie z części spornej nieruchomości za okres od dnia 1 czerwca 2004 r. do dnia 31 maja 2014 r.

(pismo wraz z potwierdzeniem odbioru k. 19-21)

Ponadto powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) z dnia 10 grudnia 2014 r. obejmującą powyższą kwotę.

(faktura VAT k. 22)

Wysokość należnego powodowi wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości przez pozwanego, obliczona według wartości rynkowej, w okresie od 1 czerwca 2005 r. do dnia 1 czerwca 2015 r. wynosi 3.624 zł

(opinia biegłego – k. 101-154)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadka A. M. oraz sporządzonej w sprawie opinii biegłego. Tak ustalony stan faktyczny w przeważającej części nie był sporny między stronami.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie podlega uwzględnieniu.

Podstawę prawną roszczenia powodów stanowi art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

Przepisy zawarte w art. 224 – 229 k.c. normują stosunki pomiędzy samoistnym posiadaczem rzeczy a jej właścicielem, wskazując, iż obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, kiedy ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa i obejmują one obowiązek zapłaty właścicielowi wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Jednocześnie na mocy art. 230 k.c. znajdują one odpowiednie zastosowanie do stosunków pomiędzy właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym.

Zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Zatem posiadanie jest określonym rodzajem władztwa nad rzeczą.

Powyższe przepisy znajdują zastosowanie w sytuacji, gdy posiadanie rzeczy nie wynika z żadnego stosunku prawnego, który w sobie właściwy sposób regulowałby stosunki pomiędzy właścicielem a posiadaczem.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy w pierwszej kolejności ustalić należy, czy poprzednikom prawnym pozwanej przysługiwał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powodów, a jeśli nie, to czy stan posiadania służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu ocenić należy jako posiadanie w dobrej czy złej wierze, co z kolei ma znaczenie dla oceny zasadności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zasiedzenia.

Bezspornym w rozpoznawanej sprawie jest, iż urządzenie przesyłowe powstało na gruncie przy ul. (...) w Ł. na podstawie prawomocnego pozwolenia na budowę wydanego przez Miasto Ł. dla Zakładu (...), czyli poprzednika prawnego pozwanej. Właścicielem gruntu pozostawał wówczas Skarb Państwa, za którego zgodą i wolą przedsiębiorstwo państwowe, jakim były poprzednik prawny pozwanej, korzystało na tym terenie z infrastruktury energetycznej.

W ocenie Sądu stanowi to o posiadaniu tytułu prawnego przez poprzedników prawnych pozwanej do korzystania z przedmiotowej nieruchomości, co wyklucza możliwość dochodzenia od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne z niej korzystanie.

Miasto Ł. stała się właścicielem gruntu na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 5 września 2000 roku. Stało się to możliwe w związku z komunalizacją mienia państwowego polegającą na nadaniu gminom osobowości prawnej (ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. 1990 nr 16 poz. 95) i wyposażeniem ich w majątek (ustawa z dnia 10 maja 1990 roku Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. 1990 nr 32 poz. 191).

Podsumowując powyższe rozważania, w czasie kiedy zbudowana została stacja transformatorowa, tj. w 1982 roku, właścicielem gruntu przy ul. (...) pozostawał Skarb Państwa. Podkreślić należy, iż właścicielowi gruntu przysługuje swobodne prawo do używania i rozporządzania gruntem w myśl art. 140 k. c., w tym także do dokonywania dowolnych (dozwolonych prawem) naniesień, a zatem również urządzeń energetycznych. Tak też było w niniejszej sprawie – Skarb Państwa jako właściciel gruntu zadecydował o budowie urządzeń energetycznych i korzystaniu z nich na swojej nieruchomości przez podległą jednostkę organizacyjną, która była przecież wówczas przedsiębiorstwem państwowym. Tym samym nie sposób mówić o tym, by wzniesienie i korzystanie z opisanych urządzeń było bezumowne. Co więcej z uwagi na charakter wzniesionej instalacji należy przyjąć, iż wszyscy następcy prawni Skarbu Państwa byli świadomi po pierwsze, iż instalacja tego typu została na działce wzniesiona, po drugie, że z taką instalacją związane są pewnego rodzaju niedogodności. Należy przyjąć, że strona powodowa nabywając własność nieruchomości zaakceptowała istniejący stan rzeczy, czyli istniejącą infrastrukturę energetyczną. Trzeba w tym miejscu przyjąć, że wystarczające do korzystania z nieruchomości w zakresie celów energetycznych jest wyrażenie zgody przez pierwszego (z chwili wybudowania urządzeń) właściciela nieruchomości. Przyjęcie odmiennego poglądu oznaczałoby, iż właściciel linii energetycznej zobowiązany byłby do uzyskania zgody od każdorazowego właściciela nieruchomości, na której wzniesiona jest tego typu instalacja. Oczywiście jest, że przy przyjęciu takiego rozumowania, występowałaby permanentna niepewność co do sytuacji prawnej zakładu energetycznego, a co za tym idzie zapewnienie ciągłości świadczenia usług energetycznych stawałoby pod znakiem zapytania. Przy takiej koncepcji, nawet po kilkudziesięciu latach od wybudowania mogłoby dojść do wyłączenia linii energetycznej, bo aktualny właściciel nie wyraził zgody na korzystanie z gruntu.

Nawet jednak przy założeniu, iż poprzednicy prawni pozwanej nie dysponowali tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powodów, to bez wątpienia byli oni posiadaczami w dobrej wierze, gdyż mieli usprawiedliwione przekonanie, że przysługuje im prawo do korzystania z przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu (por. wyrok SN dnia 23 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. akt ICSK 360/14, publ. LEX 1770906).

Wskazać przy tym trzeba obowiązywanie domniemania dobrej wiary wynikającego z art. 7 k.c. Domniemanie istnienia dobrej wiary wywołujące określone skutki w zakresie roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 224 § 1, 228) odnosi się zarówno do posiadacza samoistnego jak i zależnego (art. 230 k.c.). Domniemanie to jest wzruszalne, ale ciężar jego obalenia spoczywa na dochodzącym roszczenia powodzie, który z przypisania złej wiary pozwanej wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., V CK 48/05, niepubl.; z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 184/09, niepubl.).

W danej sprawie pozwany był w dobrej wierze. Domniemania tego powód nie obalił; co więcej na dobra wiarę wskazuje okoliczność, iż stacja przesyłowa powstała na nieruchomości powodów za zgodą właściciela gruntu i na zlecenie podmiotu, w którego faktycznym władztwie ten grunt pozostawał i ten stan rzeczy był akceptowany przez poprzedników prawnych powodów. Zauważyć też należy, że podobne stanowisko uznające dobrą wiarę zakładu energetycznego i jego następców w opisanych wyżej okolicznościach faktycznych przyjmowane jest konsekwentnie w orzecznictwie tutejszego Sądu Rejonowego (por. wyroki i uzasadnienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawach: I C 888/08, I C 1152/10, I C 117/12).

Pamiętać również należy, iż art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 3 poz. 11) przewidywał zasadę jednolitej

własności państwowej przysługującej Państwu niepodzielnie. W czasie obowiązywania tego przepisu przedsiębiorstwa państwowe wykonywały zarząd mieniem państwowym w imieniu własnym ale na rzecz Skarbu Państwa.

Do dnia 31 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe wykonywały zatem jedynie zarząd mieniem państwowym, w imieniu własnym, ale na rzecz Skarbu Państwa. Państwowa osoba prawna nie mogła zatem przeciwstawić Skarbowi Państwa własnych uprawnień. W stosunkach wewnętrznych prawa przysługiwały jedynie państwu. Zatem, choć nie ma przeszkód, aby przyznać przedsiębiorstwu państwowemu w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi pozycji takiej jak właściciel, a w konsekwencji realizowania roszczeń powstałych w związku ze składnikami mienia państwowego we własnym imieniu, to jednak w realiach rozpoznawanej sprawy, gdy właścicielem gruntu oraz urzędnikiem przesyłowym był w istocie Skarb Państwa nie mogło dojść do sytuacji, aby przedsiębiorstwo państwowe nabyło ograniczone prawo rzeczowe względem niego (por. postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2012 roku wydane w sprawie o sygn. akt IV CSK 183/11 (publ. LEX 1130302) oraz wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1966 r. I CR 80/66 (OSNCP 1967/2 poz. 24); uchwała z dnia 16 października 1961 r. I CO 20/61 (OSN 1962/II poz. 41); postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 - Biuletyn Sądu Najwyższego 2006/5).

Skoro do dnia 31 stycznia 1989 roku zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, to w takiej sytuacji w ogóle nie mogło dojść do zasiedzenia służebności. Zgodnie bowiem z art. 285 k.c. nie można nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zgodnie z powołanym przepisem nieruchomości władnąca i nieruchomość obciążona nie mogą być własnością (lub pozostawać w użytkowaniu wieczystym) tej samej osoby. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 marca 1994 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 28/94 (publ. LEX nr 55400), który wskazał, iż „zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w okresie oznaczonego w ustawie czasu. Zasiedzenie - jak to stanowi art. 172 k.c. - jest sposobem nabycia własności rzeczy cudzej. Z rozważań zaś dotychczasowych wynika, że właścicielem gruntu oddanego w wieczyste użytkowanie jest nadal Skarb Państwa, gmina lub jej związek. Właściciel zatem nie może nabyć przez zasiedzenie ani służebności drogowej, ani użytkowania wieczystego ustanowionego na jego nieruchomości”

Ponadto pamiętać należy, iż art. 177 k.c. uchylony z dniem 1 października 1990 roku (podobnie jak art. 128 k.c. przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U.1990 nr 55 poz. 321) nie pozwalał na nabycie przez zasiedzenie własności państwowej. Dotyczyło to odpowiednio również służebności gruntowej (art. 292 zd. 2 k.c.) wyłączając możliwość jej nabycia przez zasiedzenie, jeśli nieruchomość obciążona stanowiła własność Skarbu Państwa. Stanowisko to zostało podzielone przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia z dnia 7 marca 2002 roku, (sygn. II CKN 160/00, publ. Lex Polonica nr 385117) oraz z dnia 10 kwietnia 2008 roku (sygn. IV CSK 21/68, niepubl.).

Podsumowując powyższe rozważania do dnia 1 października 1990 roku w ogóle nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w swojej treści służebności przesyłu względem nieruchomości Skarbu Państwa przez poprzednika prawnego pozwanej. Okres posiadania służebności może być zaś liczony dopiero od dnia 1 lutego 1989 roku, gdyż dopiero z tą datą przedsiębiorstwo państwowe stało się podmiotem odrębnym od Skarbu Państwa, czyli osoby właściciela nieruchomości obciążonej.

Sąd Rejonowy podziela w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 roku wydane w sprawie o sygn. akt V CSK 525/12, iż zgodnie z art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Jak zaś stanowi art. 292 zd. 2 k.c. do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości. Ponadto jak wynika z art. 352 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się również tylko odpowiednio. Jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej nie należy zatem utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu „przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne (...) wystarczające zatem do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest opisane wyżej posiadanie, odpowiadające treści posiadaniu zależnemu, a nie posiadanie odpowiadające treści posiadaniu samoistnemu nieruchomości”. Z rozważań tych wynika, że posiadanie służebności ze swej istoty ma charakter zależny.

Skoro zatem dopiero z dniem 27 maja 1990 roku właścicielem przedmiotowego gruntu stało się Miasto Ł., najpóźniej tę datę można przyjąć jako początek biegu terminu zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanej służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu. Wobec przyjęcia dobrej wiary poprzedników prawnych pozwanej termin zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu upłynął najpóźniej z dniem 27 maja 2010 roku. Zgodnie bowiem z art. 172 § 2 k.c. posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeśli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu, chyba że posiadanie uzyskał w złej wierze.

W tym miejscu powołać należy się na treść art. 224 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę, jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jest zatem w przypadku posiadacza samoistnego należne dopiero od dnia wytoczenia powództwa. Jednakże w rozpoznawanej sprawie powództwo zostało wytoczone w dniu 1 czerwca 2015 roku, a zatem po upływie terminu potrzebnego do zasiedzenia służebności przez pozwaną.

Ponadto zgodnie z obowiązującą aktualną linią orzecniczą osobie, której nieruchomość została obciążona służebnością o treści odpowiadającej służebności przesyłu wskutek jej zasiedzenia, od chwili zasiedzenia nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie bez podstawy prawnej przez inną osobę ze służebności przesyłu. Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, także - jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie - wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należałyby roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałyby ponownie zakłóceniu przez spory dotyczące, związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 r. II CSK 258/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2014 r. I ACa 620/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2013 r. I ACa 425/13). Powyższe daje podstawę do uznania, że powód nie mógłby domagać się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości także za okres przed zasiedzeniem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Podsumowując powyższe roszczenie powodowej gminy za bezumowne korzystanie z należącej do niej nieruchomości jest niezasadne z uwagi na to, że pozwana korzysta z nieruchomości na podstawie tytułu prawnego uzyskanego przez jej poprzednika prawnego w 1982 roku. Jednocześnie, jak wykazał Sąd, nawet w razie uznania, że taki tytuł prawny nie przysługuje pozwanej, wobec dobrej wiary pozwanej i jej poprzedników prawnych, doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu przez pozwaną jeszcze przed wytoczeniem powództwa o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił powództwo w zakresie podtrzymanego żądania. Identyczne rozstrzygnięcia zapadły w podobnych sprawach o sygnaturach: I C 605/15, I C 606/15, I C 607/15, od których wniesione apelacje oddalono.

Wobec cofnięcia powództwa przez powodową gminę w zakresie kwoty 139,32 zł Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tej części. Brak zgody pozwanego na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia nie był w niniejszej sprawie, stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c., skuteczny, bowiem cofnięcie pozwu nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy.

O kosztach procesu w pkt 3 wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. ustalając, że powodowa gmina przegrała proces w całości, powinna zatem zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu niezbędne do celowej obrony. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 600 zł - § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 poz. 461 z późn. zm.).

O tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 83 § 2 w zw. z art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623), obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces w całości. Koszty te stanowiła kwota 698,67 zł z tytułu części wynagrodzenia biegłego wypłaconego tymczasowo ze Skarbu Państwa na mocy pkt 3 postanowienia Sądu z dnia 13 maja 2016 r.